



ZBLIŻA SIĘ NASZE ZBAWIENIE

APEL NA DZIEŃ MODLITWY I POMOCY MATERIALNEJ KOŚCIOŁOWI NA WSCHODZIE 8 grudnia 2013 II Niedziela Adwentu

**Drodzy Bracia w kapłaństwie,
Ukochani Bracia i Siostry!**

Wkroczyliśmy w czas adwentowy, wyjątkowo nam bliski z racji na przesłanki religijne, dzięki którym staramy się jak najlepiej przygotować na przyjęcie tajemnicy przyjścia na świat Syna Bożego, jak i ze względu na różne kulturowe i obyczajowe przeżycia oraz praktyki. Dają one o sobie znać w obdarowywaniu się prezentami czy to szóstego grudnia, gdy wspominamy św. Mikołaja, czy też w samą wigilię Bożego Narodzenia, kiedy koniecznie powinno coś się znaleźć pod choinką dla wszystkich, których się spodziewamy, że będą uczestnikami wspólnej wieszki i łamać się opłatkiem.

Być może ten klimat duchowy i kulturowy sprawił, że Konferencja Episkopatu Polski wybrała drugą niedzielę Adwentu, jako ten dzień, w którym jesteśmy zaproszeni do wyrażenia naszej pamięci oraz okazania życzliwości dla wszystkich naszych sióstr i braci, żyjących na Wschodzie, a bliskich nam z racji historycznych i licznych wspólnych doświadczeń. Wielu z nas pozostawiło tam swoje rodziny. A jeszcze więcej jest takich, którzy wspominają swoich bliskich zmarłych i ich groby, często już bezimienne, rozsiane na Wileńszczyźnie, Polesiu, na Wołyniu i Podolu, bezkresnej Syberii czy na stepach Kazachstanu. Przy tym pamiętamy dobrze, na jakie trudności byli narażeni wszyscy nasi bracia i siostry wierzący w Chrystusa i to przez całe dziesięciolecia. Jak wiele zamknięto świątyń! Jak wielu kapłanów przeszło przez Syberię! Jak wielu świeckich spotykały kary za to, że starali się praktykować swoją wiarę!

Dziękujemy Panu Bogu za to, że to już jest historia. Cieszymy się, że życie religijne odradza się, a dzieci i młodzież mogą poznawać swoją wiarę i ją wyznawać. Ale niestety, na tej nowej drodze, ci bliscy nam duchowo ludzie napotykają na wiele problemów natury politycznej, duchowej i materialnej.

Siostry i Bracia w Chrystusie. W czasie Adwentu niezwykle ważnym jest słowo „czuwajcie”. Wytacza nam ono program na cały Adwent, a także poniekąd na całe życie. Czuwanie wymaga napiętej uwagi i wytężonej świadomości. Czuwaniu towarzyszy gotowość do słuchania i działania. Czuwając, wyszukujemy okazje, by czynić dobrze. Sam Pan Jezus w Ewangelii zachęca, abyśmy nie zlekceważyli przyjścia Syna Bożego na świat i z tego tytułu wzywa: „Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie”. A Pan przyjdzie wtedy, kiedy drzwi naszych serc będą otwarte, kiedy będziemy pamiętali o potrzebujących, kiedy wiara nasza będzie żywa. Papież Franciszek mówił o tym w Brazylii: „Wiara jest płomieniem, który staje się tym żywszy, im bardziej się nią dzieli, przekazuje, aby wszyscy mogli poznać, umiłować i wyznawać Jezusa Chrystusa, który jest Panem życia i historii” (por. Rz 10, 9; Rio, 28. VII. 2013).

Co więcej, także w Brazylii Papież Franciszek bardzo mocno podkreślał potrzebę szerzenia kultury „spotkania”, mając na uwadze to, że współczesne media, niestety, zapominają o tego rodzaju misji i raczej dzielą niż zbliżają ludzi. Mało tego, jesteśmy

świadkami, jak niekiedy z uporem lansuje się kulturę „odrzućcia”. „*Nie ma miejsca ani dla starca, ani dla niechcianego dziecka*”. To są słowa Ojca Świętego. I stąd bierze się kolejny apel Papieża: „*Drodzy bracia i siostry, jesteście powołani przez Boga z imienia i nazwiska (...), by głosić Ewangelię i z radością krzewić kulturę spotkania. Naszym wzorem jest Maryja Dziewica. (...) Prośmy Ją, aby nas nauczyła spotykać się każdego dnia z Jezusem. (...) Niech nas zachęci do wyjścia na spotkanie wielu braci i sióstr, którzy pozostają na peryferiach, odczuwają głód Boga*” (Rio - Katedra, 27. VII. 2013).

Są to przejmujące wezwania. One wypływają z wielkiej wrażliwości na potrzeby duchowe współczesnych ludzi. Na potrzeby ludzi, którzy czekają na zaproszenie. Wielu z nich chętnie uczestniczyłoby tych w „spotkaniach”. Tylko niech mają w czym i gdzie, udać się na spotkanie. Pamiętajmy o naszych siostrach i braciach, którzy znajdują się w trudniejszych od nas okolicznościach. Módlmy się o dobrych kapłanów, o powołania zakonne. Kościół, bowiem musi mieć wiele propozycji do zaofiarowania, a to wymaga ludzi przygotowanych, jak i niezbędnego zaplecza.

Tak to odczuwał i tak o tym pisał przed laty Zygmunt Krasiński w *Psalmie Miłości*:

„*(...) Wylać Ducha na miliony!
Ciałom wszystkim rozdać chleba -
Duszm wszystkim - myśli z nieba!
Nic nie spychać nigdy w dół,
Lecz do coraz wyższych kół
Iść przez drugich podnoszenie -
Tak Bóg czyni we wszechświecie!
Bo cel światów - szlachetnienie!*”

A to „szlachetnienie” dokonuje się właśnie w oparciu o zasadę wymiany darów. Jedni ofiarują modlitwę, inni cierpienie, a jeszcze inni są w stanie przyjąć z pomocą materialną. W imieniu Konferencji Episkopatu Polski zwracamy się o wyjście naprzeciw potrzebom naszych sióstr i braci. Pamiętajmy o modlitwie, o duchowej łączności i to zawsze. Natomiast zachęcamy do złożenia swego daru świątecznego właśnie w drugą niedzielę Adwentu, czyli 8 grudnia, w którą w tym roku wspominamy Niepokalane Poczęcie Matki Najświętszej. To dodatkowy motyw do hojności, gdyż z pewnością do tego nas zachęca pełne miłości serce Matki Bożej, naszej Królowej, ale też i Matki Pocieszenia dla milionów ludzi.

Serdecznie zapraszamy Polaków w kraju i poza jego granicami do solidarności w przeżywaniu tego dnia: modlitwy, wsparcia i wdzięczności.

Drodzy Bracia i Siostry. Każda bezinteresowna pomoc powróci do nas zgodnie ze słowami: „Dawajcie a będzie wam dane; miarą dobrą, natłoczoną, utrzesioną i opływającą wyspią w zanadrze wasze” (Łk 6, 38). Otrzymamy tysiącokrotnie więcej i to w tym życiu.

W imieniu wszystkich, Pasterzy, kapłanów, sióstr zakonnych i osób obdarowanych na Wschodzie, którzy dzięki naszej wrażliwości na ich potrzeby, dzięki naszej hojności, będą mogli radośniej i ufniej przeżywać nie tylko święta Bożego Narodzenia, ale z większym spokojem patrzeć w przyszłość, składamy serdeczne podziękowanie i zapewnienie, że wierni tworzący Kościół Katolicki na Wschodzie, gorliwie modlą się za ofiarodawców w duchu wdzięczności za przekazane ofiary. Przeżywany w Polsce i na placówkach polonijnych „Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie” tam, za wschodnią granicą, jest dniem wdzięczności za tych, którzy pomagają duchowo i materialnie.

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku!

+ Antoni P. Dydyca
Ks. Leszek Kryża SChr
Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie